

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 87.

Warszawa, dnia 10 (22) kwietnia. Czwartek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k p. 5.

— Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcyja Gazy za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 21 kwietnia. Francuzko-belgijskie układy mało naprzód się posuwają. Po cofnięciu pierwszego niedostatecznego projektu układu ze strony belgijskiej przedłożonego, rozbiierane są teraz nowe podstawy dla innego projektu układu.

Madryt, 21 kwietnia. Zgromadzenie większości kortezów rozbiierało wniosek, dotyczący wykluczenia od tronu bożnych linii dynastyi burbońskiej.

Ateny, 20 kwietnia. Rangabe wyjeżdża jutro do Konstantynopola, Zanos do Aleksandryi, obydwaj biorą listy królewskie ze sobą, pierwszy do sułtana, drugi dla wice-króla egipskiego.

Warszawa, dnia 22 kwietnia.

Doniesienia pism francuzkich o rezultacie konferencyi odbytej w zeszłym tygodniu między ministrami francuzkimi a p. Frère-Orban w sprawie belgijskich dróg żelaznych, pokazują, że załatwienie tej sprawy jeszcze w dalekim jest polu. Na konferencyi odbytej w zeszły piątek, zaznaczyli ministrowie francuzcy, jak to już wiadomo z telegramu paryżkiego, że projekt przez p. Orban przedłożony, za mało uwzględnia życzenia gabinetu tuileryjskiego, poczem ze swjej strony postawili przeciw propozycyie. Gdy zaś minister objawił życzenie ażeby takowe dla łatwiejszego zbadania sformułowane zostały na piśmie, podjął się tego francuzki minister handlu p. Gressier. W skutek tego nastąpiła z konieczności rzeczy nowa przerwa w układach.

W przedmiocie nadmienionych układów pisze „Monitor,” który często dobrze bywa powiadomionym co następuje: „Listy z Belgii otrzymywane zaznaczają, że p. Frère-Orban nie ma tak zupełnej swobody działania, jak sądzono. W parlamencie belgijskim nie brak mężów, którzy podróż jego do Paryża uważają za koncesyie ubliżającą godności gabinetu brukselskiego i którzy poparli go gorąco ustawę

z dnia 23 lutego, zwróciliby się przeciwko p. Frère-Orban, gdyby ten ostatni w praktyce postąpił niezgodnie z zasadami i duchem ustawy. W Paryżu pojmują podobno te trudności; pp. Rouher i Lavalette w układach przedwstępnych objawiają usposobienie pojednawcze, które p. Frère-Orban w zupełności uznaje. Nadmienić przytem należy, że Anglia nie przestaje w Brukselli z wielkiem przemawiać umiarkowaniem. Czy słusznie, czy nie, gabinet belgijski zająć belgijskie uważa za bardzo niebezpieczne dla pokoju; nie należy się zatem dziwić, że wszystkie porusza sprężyny, ażeby jak najprędzej i pomyślnie sprawę załatwić.” Do innego znów pisma nie mniej dobrze powiadomionego, do „Korresp. Zeidl.” piszą z Brukselli: „Układy z Francją nie postępują naprzód, nie wątpią jednak, że porozumienie przyjdzie do skutku i że Francya ostatecznie odstąpi od żądania ratyfikacyi układu o kupno belgijskich dróg żel. Koncesyi ze strony Belgii w tym punkcie tym mniej spodziewać się można, ile, że król Leopold, pierwiastkowo skłonny do zadosyć uczynienia życzeniom Francyi, obecnie podzielać ma zdanie tych, którzy sądzą, że ratyfikacya rzeczonych układów nie zgadza się z godnością i powagą rządu belgijskiego, nie wchodząc nawet we względy polityczne, które takiemu ustępstwu na przeszkodzie stoją.”

Rozruchy robotników w Belgii, jak było do przewidzenia, stały się przedmiotem rozpraw w niektórych pismach paryżkich. „Eten-dard” między innemi twierdzi, że bezrobocie w Belgii nie byłoby przybrało tak wielkich rozmiarów, gdyby w tym kraju takie jak we Francyi obowiązywały prawa o stowarzyszeniach. Co się tyczy właściwego stanu rzeczy, według ostatnich wiadomości bezrobocie trwa dotąd w okolicach Mons i Charleroi, ale nigdzie dotychczas robotnicy nie dopuścili się kroków bezprawnych.

Ostatnia mowa p. Lavalette, której powszechnie przypisują znaczenie pokojowe, znalazła jednak komentatorów, upatrujących w niej aluzye wojownicze. Najdalej pod tym względem posuwa się berliński korespondent do „A. A. Ztg.” który utrzymuje, jakoby właśnie z powodu owej mowy sfery rządowe berlińskie z obawą spoglądać miały w przyszłość. Prasa pruska zwracając na ten fakt uwagę, dziwi się podobnym insynuacyom i to słusznie podobno. Przypu-

KRYZY HANDLOWE.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 85).

Obliczono, że liczba małżeństw i urodzeń po dobrym urodzaju powiększa się. Byłoby interesującym zadaniem dla statystyka zbadać także, o ile konsumpcya drogich win, jedwabnych materyj, przedmiotów biżuteryjnych i innych zbytkownych artykułów staje się większą w latach kiedy spekulacya swe orgie obchodzi. Miliony, jakie Nowy-York miał zapłacić Europie w r. 1857 za same tualetowe przedmioty dla dam, jest wskazówką, do jakiego stopnia marnotrawstwo w takim razie dojść może. I te więc sumy stają się przy późniejszej reakcyi czystą stratą, jak to mamy przykład na przesileniu z roku 1857 w Ameryce, gdzie z 300 milionów dolarów, około 150 mil. czyli połowa bezpowrotnie przepadła.

Jeżeli w poprzedzającym udało się nam wykazać:

1) Że trudności, jakich znaczna liczba kupców doznaje w spełnianiu swych zobowiązań — czyli początek przesilenia handlowego — wywoływane są przez brak równowagi między ceną kosztu, a ceną targową towarów.

2) Że zwinięcie to równowagi przypisywanem być musi, albo

zmniejszeniu się możliwości kupna masy dla pewnych towarów, — czy to w skutek powszechnego zubożenia, czy też w skutek nieurodzajów, wojny, lub innych klęsk — albo też — przy istotnem powiększeniu się tej możliwości, — sztucznie wzmocnionemu żądaniu ze strony spekulacyi; i jeżeli dalej zwracamy uwagę na to, że rozmaite te przyczyny nadwężenia stosunku między ceną kosztu a ceną targu, nie zawsze występują odosobnione i pojedynczo, ale często skomplikowane i jednocześnie razem działające — jak to dzieje przesileni handlowych nauczają — jeżeli powiadamy, udało się nam to wszystko wykazać, tośmy zarazem dowiedli, że wyjaśnienie istoty i przyczyn kryz handlowych możebnem jest zupełnie, bez dotknięcia nawet stosunków produkcyjnych, kredytowych lub monetarnych jakiego kraju.

Jak zaś pomimo to się stało, że już to w jednym już w drugim z tych stosunków, rzeczywistej przyczyny kryz handlowych szukano; i że nawet dzielni zkadnąd finansisci i ekonomiści z przeświadczeniem to czynili — temu wyjaśnienia poświęcamy trzecią i ostatnią część naszej rozprawy. Będziemy mieli przytem sposobność system kredytowy i monetarny naszej epoki, jako i wpływ ich na rozwój kryz handlowych głębiej zbadać.

III.

Wzmiankowaliśmy już wyżej o zarzucie, jakoby naszemu poglądom mógł być uczyniony, mianowicie, że w takim razie przesilenia handlowe powinnyby były dotknąć samych tylko uczestników speku-

ściwszy bowiem, że mowa p. Lavalette nie zmieniła sytuacji w kierunku pokojowym, to z drugiej strony trudno także przypuścić, aby ją mogła pogorszyć. Jeżeli zachodzą między Paryżem a Berlinem trudności dyplomatyczne, mogące usprawiedliwić obawy, mowa p. Lavalette żadną miarą na powiększenie ich wpłynąć nie mogła.

Odkrycia polieyi w ostatnich dniach poczynione w Medyolanie, zostają w związku z pogłoskami o wielkim spisku mazzinistowskim we Włoszech istniejącym, o których w swoim czasie nadmieniliśmy. Chwila obecna zdaje się jednak być niesposobna do agitacji mazzinistowskiej. Wiadomości bowiem z Włoch jednoznacznie zaznaczają, że naród włoski długo będący pastwą różnych agitacji, pragnie teraz spokoju, pod opieką dzisiejszych legalnych instytucji. Nawet Garibaldi postradał wszelki wpływ na umysły, wcale nie skłonne do popierania ryzykownych przedsięwzięć. Spisek zatem mazzinistowski, jeżeli istotnie istnieje, opierać się może na bardzo małej tylko liczbie indywiduów, nie mogących wyrzucić żadnego wpływu na masę ludności.

Książę Napoleon w podróży po Adryatyku, zwiedzi wyspę Korfu. Podróż jego usprawiedliwia dostatecznie nadwątłony stan zdrowia. Nie mniej upatrują w niej cele polityczne, które to przypuszczenie po części usprawiedliwić może widzenie się jego z królem Wiktorem Emanuelem, w Neapolu odbyć się mające.

Doniesienia z Rumunii wspominają znowu o tworzeniu się zbrojnych oddziałów bułgarskich. Rząd turecki otrzymawszy wiadomość o tej nowej rewolucyjnej agitacji, miał zanieść do rządu bucharskiego reklamację, żądając, aby Rumunia nie dopuściła ponownego najścia terytorium tureckiego. Na skutek tego, stosownie do poprzednich doniesień zarządzono śledztwo, które wykazać miało zupełną bezzasadność zażaleń Porty. Dziś jednak donosi druga depesza telegraficzna z Bukaresztu, że rząd tamtejszy przedsięwziął energiczne środki w celu zapobieżenia formowaniu się band bułgarskich. Zdawać by się zatem mogło, że zarządzone poprzednio śledztwo jeżeli istotnie nie wykryło podejrzaną między Bułgarami agitacji, źle zadaniu swemu odpowiedziało.

Jeżeli bowiem rząd mimo to zmuszony się widzi do przedsięwzięcia energicznych przeciwko bułgarom środków, upatrywać w tem wolno dowód, że reklamacje Porty były usprawiedliwione i że bułgarowie przygotowują nowe rozruchy. Wszakże chwila obecna nie zdaje się być bynajmniej do tego sposobną. Rządy Rumunii spoczywają w rękach stronnictwa umiarkowanego, które zapewne przez pobłażanie bułgarskiej agitacji nie zechce narażać dobrych z Portą stosunków, tym bardziej, że Porta uwolniona od innych kłopotów nie ociągała by się z energicznym poparciem reklamacji swoich.

Florencya, 20 kwietnia. Rozdany teraz ogólny budżet państwa na r. 1870 ogół dochodów oblicza na 914, a ogół rozchodów na 1024 mil. lirów. Ogólny niedobór wynosi zatem 110 mil. Bilans dotyczący dóbr kościelnych oblicza dochody na 83½ mil., rozchody na 42½; przewyżka 36 mil. obroćna będzie na zmniejszenie powyższego niedoboru.

lacy, że zaś doświadczenie inaczej wykazuje, teoria więc nasza musi być fałszywą. Zarzut ten ma swoje pozorne usprawiedliwienie w tem, że w istocie spekulacja *najpierw* pada ofiarą tych przesileni; lecz mylnym jest o tyle, ile w następstwie i inne sfery społeczne mogą być niemi dotknięte, mianowicie tam, gdzie stosunki kredytowe doszły pewnego stopnia rozwoju.

Rzucmy okiem na teraźniejsze ukształtowanie tych stosunków w większej części ucywilizowanych krajów. Kupiec używa nie tylko kredytu *książkowego* i *wekslowego*, choć te po wszystkie czasy pozostaną właściwą dźwignią dla handlowego ruchu, ale stosownie do czasu i miejsca posilkuje się także w większej czy w mniejszej mierze, kredytem *bankierskim*, już to w formie dyskontowania weksli, już też na rachunek bieżący.

Samo przez się tedy rozumie się, że jeżeli pewna liczba domów handlowych doznaje trudności w zadosyć uczynieniu swym zobowiązaniom, dotyczyć to będzie także i tych zobowiązań, które domy te zaciągnęły względem swych bankierów, że przeto wywiązująca się kryza handlowa i tych bankierów nie oszczędzi. Wypadek ten tym niechybniej musi nastąpić, ile, że doświadczenia wszystkich krajów, które kiedykolwiek przesilenia handlowe przeżywały, wykazują, że kredyt bankierski głównie wtedy bywa użytym, kiedy zwyczajne środki kredytowe, to jest książkowy i wekslowy, już są nie wystarczającymi. Te zaś wtedy dopiero przestają być wystarczającymi, kiedy spekulacja

Madryt, 19 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów minister skarbu przedłożył budżet dochodów, które wykazane są w wysokości 2141 mil. realów. Minister proponuje zniesienie podatków konsumcyjnych, oraz stopniowe zniżenie cła wchodowego i wywozowego. Następnie zaproponował minister zniesienie monopolu na sprzedaż soli i monopolu tabacznego.

Bukareszt, 20 kwietnia. Ks. Karol był d. 18 t. m. w Jasach obecnym na poświęceniu nowego żelaznego mostu. Nazajutrz udawszy się do Tecutschi oglądał plac, na którym założony ma być obóz. Ludność przyjmowała go z zapalem. Rząd przedsięwziął energiczne środki dla zapobieżenia formowaniu się nowych band bułgarskich.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Petersburg, 20 kwietnia (Produkta). Łój żółty świeczny w miejscu 53; z dostawą w sierpniu 51½. Żyto z dostawą w maju 8½. Owies z dostawą w maju 5½. Konopie w miejscu 39. Olej konopny w miejscu 3.95; z dostawą w czerwcu 3.85.

Szczecin, 20 kwietnia. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 58—66½; z dostawą na wiosnę 66, w maju i czerwcu 66, w czerwcu i lipcu 66½. Żyto w miejscu 51—51½; z dostawą na wiosnę 51½, w maju i czerwcu 50½, w czerwcu i lipcu 50½.

Gdańsk, 20 kwietnia. (Targ zbożowy). Pszenica bez obrotu, pstra 465 fl., jasno-pstra 470 fl., wysoko-pstra 495 fl. Żyta ceny mocne, w miejscu 378 fl. Jęczmień drobny 330 fl., duży 336 fl. Groch biały 375 fl. Owies w miejscu 222 fl. Okowita w miejscu 15½ tal. Usposobienie cen pszenicy ciągle ku obniżeniu.

Hamburg, 20 kwietnia. (Targ zbożowy). Pszenicy i żyta ceny mocne. Pszenica z dostawą w kwietniu za 5,400 zł 110, w kwietniu i maju 110, w lipcu i sierpniu 112. Żyto z dostawą w kwietniu za 5,000 zł 89, w kwietniu i maju 89, w lipcu i sierpniu 83. W owsie interes słaby. Okowity ceny niezmiennione; z dostawą w kwietniu i maju 21½, w sierpniu i we wrześniu 21½. W kawie spokojnie, ceny jednak mocne. Cynk bez pokupu. W oleju skalnym bardzo spokojnie, w miejscu 14½; z dostawą w kwietniu 14½, w lipcu i grudniu 16½; powietrze bardzo piękne.

Paryż, 20 kwietnia. Mąka z dostawą w kwietniu 52.75, w lipcu i sierpniu 54.75.

Amsterdam, 20 kwietnia. (Targ zbożowy). W pszenicy spokojnie. W życie również; z dostawą w maju 194, w październiku 186.

Liverpool, 20 kwietnia. (Bawełna). Obrót 6,000 bel. Interes słaby; ceny nieregularne. Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12, fair Dhollerah 10½, Bengal 8½.

Brema, 20 kwietnia. (Olej skalny). Standart white zupełnie bez pokupu.

Manchester, 20 kwietnia. (Przędza, notowania na zł). Water 30 (Clayton) 16½, Mule 30, dobry średni gatunek 13½, Water 30, najlepszej tkaniny 16½ pl, Mayok 40 15 pl, Mule 40, lepszy gatunek niż Tay

cya doszła już fazy rozczarowania, nie mogąc znaleźć kupców na spekulacyjne swoje ceny, kiedy odbył uszczuplony, trzy lub sześć-miesięczne termin, ze sprzedaży towarów pokryte być nie mogą, spekulanci zaś, mimo to, nie chcą się wyrzec nadziei w polepszenie interesu i wolą raczej uciec się do nadzwyczajnych środków—do kredytów bankierskich, aniżeli sprzedawać ze stratą. Bankier musi wtedy przyjść w pomoc, by zbyt wygórowane, a zatem nie do utrzymania ceny, przez niejaki czas jeszcze podtrzymać.

Ale następstwa przesileni handlowych nie zatrzymują się na bankierach i bankach—ich upadek pociąga za sobą zwykle trzęsienie szeregiu interesentów.

Jak wiadomo, banki i bankierowie nie operują wyłącznie własnymi swymi kapitałami. Zadanie ich w handlowym organizmie jest daleko donioślejsze i bardziej skomplikowane. W ich kasach zbierają się zazwyczaj owe małe kwoty, które chwilowo, bez zużytkowania, w rękę kupców, fabrykantów i prywatnych osób się znajdują. W formie depozytów zlewają się summy te do pieniężnych rezerwów bankierów i ztąd rozplywają się znowu w formie czasowego kredytu pomiędzy kupców i przedsiębiorców. Jeżeli przed upływem terminu spłacenia pożyczonych summ następują trudności w ich uiszczeniu, skutki tego dotkną nie tylko bankierów, ale mniej więcej i tych, którzy depozyta swe u nich składali.

(D. c. n.)

lor 17 p. (Materje, notowania na sztuki); 8½ *z* Shirting prima Calvert 135 p., zwyczajne dobre Makes 126 p. Interes bardzo słaby.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencye Gazety Handlowej.

Berlin, 19 kwietnia. (Produkta). Przepyszna pogoda i niekorzystne wiadomości z zagranicznych targów mało oddziaływały na przebieg dzisiejszego targu. Jedyny artykuł, w którym obrót był rzeczywiście słaby, to pszenica. Co do reszty żadna znaczniejsza zmiana nie zaszła.

Pszenica w miejscu zadnego nie doznała odbytu. Termina w obec zrealizowanych już wielu dostaw, niżej też były oddawane, tak, że zamknęły się o ¾—½ tal. niżej kursów sobotnich; kupiono 8,000 cet.

Żyto w miejscu, musiało, w mniej wyborowych gatunkach, znacznie taniej być sprzedawane, ponieważ ofert było wielkie mnóstwo; również było silne ofiarowanie w pływających ładunkach, które zabrane były po większej części na pokrycie zobowiązań. Termina otworzyły się słabo i nieco niżej, niebawem jednak doszły ostatnich notowań sobotnich; ponieważ niektóre ządania na pokrycie transakcyi, po znizonych kursach uwzględnienia nie znalazły; kupiono 35,000 cet.

Owies w miejscu pozostał bez pokupu, za to dostawy dobrze się trzymały; kupiono 1,200 cet.

W oleju rzepakowym, mianowicie w dostawach jesiennych, ujawniła się żywa chęć kupna, pochodząca niewątpliwie ze skarg pochodzących z Francyi i z Saxonii. Ceny podniosły się o ¼—½ tal., zamknęły się zaś słabiej; kupiono 1,200 cet.

Spirytus trzymał się mocno i w wielu terminach osiągnął nawet małe podwyższenie. Zamierzone podwyższenie cła zdaje się spekulacyę w tym artykule zachęcać; kupiono 10,000 kwart.

Notujemy:

Rzepak w miejscu 58—70 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 21—rs. 7 kop. 50); z dostawą w kwietniu i maju 60 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 41), w maju i czerwcu 61 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 51), w lipcu i sierpniu 61½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 54).

Żyto w miejscu 50½—52 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 41—rs. 5 kop. 51), polska w drodze będąca 51½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 49); z dostawą w kwietniu i maju 51½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 49), w maju i czerwcu 50½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 39), w czerwcu i lipcu 49½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 33), w lipcu i sierpniu 47½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 13).

Jęczmień w miejscu drobny i duży 43—55 tal.

Owies w miejscu 30—35 tal., galicyjski 30—31½ tal.; z dostawą na wiosnę 31½ tal., w maju i czerwcu 31 tal., w czerwcu i lipcu 30½ tal., w lipcu i sierpniu 28½ talarów.

Groch cukrowy 60—70 tal., na paszę 52—58 tal.

Makę pszenną w miejscu Nr. 0 3½—4 tal., Nr. 0/1 3½—3½ tal. za cet.

Nasiona olejne: rzepak 82—86 tal., rzepik 81—85 tal.

Olę rzepakowy w miejscu 10½ tal.; z dostawą w kwietniu 10 tal., w kwietniu i maju 10 tal., w czerwcu i lipcu 10½ tal.

Olę lniany w miejscu 11½ tal.

Olę skalny w miejscu 7½ tal.; z dostawą w kwietniu 7½ tal., w kwietniu i maju 7½ tal., we wrześniu i październiku 7½ tal.

Okawitę w miejscu bez beczki 15½ tal.; z dostawą w kwietniu 15½ tal., w maju i czerwcu 15½ tal., w czerwcu i lipcu 16½ tal., w lipcu i sierpniu 16½ tal.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Spalona fabryka Majerhoff w Boglewiczach nie ma być więcej odbudowana, gdyż spółnicy przystąpili do cukrowni niedaleko istniejącej w Czersku.

Fabryka w Czersku ma być znacznie powiększoną i do przeróbki 200,000 korey baraków urządzoną. Kapitał obrotowy zakładu tego po zawiązaniu się nowej tej spółki wyniesie przeszło 700,000 rs. Reprezentanci spółki są pp. Jackowski Marcełi, Lilpop Rau i wsp., Stanisław Zawadzki rejent, Jan i Mathias Bersohnowie i Salomon Bauman. Administratorem głównym p. Jan Bersohn, drugim p. Jackowski Marcełi.

O produkcji i rozdziale metali szlachetnych otrzymał rząd północno-amerykański następujące dane urzędowe. Sprawozdania pp. Józefa Wilson, Jamesa Taylor i J. Ross Browne dołączone są do badań Aleksandra Humbolta i prowadzą je dalej do r. 1868. Podług tego

ogólny wytwór (produkcja) złota od r. 1492—1868 wynosi 15,398,000 *z* (9,210,000 *z* w Ameryce, 6,187,000 w innych częściach świata, wartości 7160 milionów talarów). Z tego przypadku na ostatnie lat 20 7,508,000 *z* wartości 3,491,000 tal. Ogólny wytwór srebra wynosił od r. 1492—1868 310,176,000 *z* wartości 9305 mil. tal. Z tego przypadku 282,055,009 *z* na samą Amerykę, a tylko 28,121,000 *z* na inne części świata. Od r. 1804—1848 wydobyto 57,082,000 *z* (z tego w Ameryce 50,481,000 *z*) wartości 1712,4 mil. tal. a od r. 1848—1868 42,293,000 *z* (z których 37,574,000 *z* w Ameryce) wartości 1358,8 mil. tal. Ogólny więc wytwór metali szlachetnych wynosił 16,465,200,000 tal. Wytwór roczny wynosił przeciętno w 312 latach od r. 1492—1804 27,473,000 tal. (z czego 19,981,000 tal. na srebro), od 1804—1848 na 67,047,000 tal. (z tego 38,9 mil. srebra), od r. 1848—1868 na 242,5 mil. tal. W ostatnich 20 latach wytwór złota znacznie przewyższał wytwór srebra; wynosił on 174,568,000 — prawie 72% z ogólnego wytworu metali szlachetnych. W ostatnich dwóch latach (od 1866—1868) wydobyto na 291,722,000 tal. metali szlachetnych, a mianowicie: złota 194,082,000 (104,5 w Ameryce, 65,7 w Australii i Nowej Zelandyi, 20,9 w Azji, 2,8 mil. tal. w Europie), a srebra: 97,640,000 tal. (84,7 w Ameryce, 11,2 w Europie, 1,4 w Azji, 0,3 w Australii). Taylor szacuje wartość wydobytych w dwóch ostatnich latach metali szlachetnych jeszcze wyżej, tj. na 314,8 mil. Blake w swoim sprawozdaniu jest zdania, że ta cyfra podana za wysoko o 50 mil. tal. Podług niego wydobywają obecnie przeciętno: Stany Zjednoczone 100,7 mil., Meksyk i Ameryka południowa 27,9 mil., Australia 54,8 mil., Wielko-brytańskie posiadłości w Ameryce 4,2 mil. Rosya 21,25 mil., inne kraje około 30 mil. tal., razem około 239 mil. tal. Zestawienie „Economist” wykazuje cyfry znacznie różne, jak zestawienia amerykańskie. Podług tego dziennika angielskiego wydobyto od r. 1849—1868 na 1660 mil. tal. metali szlachetnych między temi na 1084 mil. złota. „Economist” słusznie zwraca uwagę na przyrost wytworu srebra w Nowadzie, a na znaczne zmniejszenie się wytworu złota w Kalifornii i Wiktorii. Soetbeer z Hamburga, który dawniej obliczał wyżej, obecnie uważa obliczenie „Economist” za najprawdopodobniejsze.

Ze sprawozdania barona Delwiga o dochodach na rosyjskich drogach żelaznych okazuje się, że w r. 1868 ruch odbywał się na 966 wiorstach dróg rządowych i na 5417 wiorstach dróg prywatnych, razem na 6413 wiorstach. Na drogach prywatnych przewieziono pasażerów w r. 1867 7,743,538 ludzi, w r. 1868 8,783,289 ludzi (więcej o 1,039,751), i towarów w r. 1867 290,169,229 pudów, w r. 1868 384,859,776 pudów (więcej o 94,690,547 pud.). Ogólny dochód na drogach prywatnych i rządowych wynosił, w r. 1867 40,058,184 rs. 41½ kop. (na same prywatne przypada (37,999,464 rs. 94½ kop.); w 1868 r. 51,237,344 rs. 89½ kop. (na samych prywatnych 4,665,742 rs. 19½ kop.), a więc w 1868 r. więcej o 11,179,160 rs. 48 kop. Porównanie dochodów ogólnych z r. 1867 i z r. 1868 można czynić na 14 tylko drogach, na których rozpoczął się z początkiem r. 1867. Z tego porównania pokazuje się, że podwyższenie dochodów w r. 1868 było bardzo znaczne i przewyższało dochody w r. 1867 więcej jak 1½ razy na drodze riazkańskiej (36,5 %), więcej jak o ½ na drogach: wołgsko-dońskie (26,9%), iłodzkiej (27,3 %), więcej jak o ⅓ na drogach: moskiewsko-niżegrodzkiej (23,2 %) i jarosławskiej (20,4 %) i prawie ⅓ na drodze petersburgsko-warszawskiej (18,1 %). Ruch towarowy wszędzie się znacznie powiększył a w szczególności na drodze moskiewsko-rizańskie i riazkańsko-kozłowskiej. Pierwsza przewiozła w grudniu więcej a druga cokolwiek mniej jak 5 mil. pudów towarów, co daje przeciętno po 170 tysięcy pudów dziennie.

LISTA SZYPRÓW

Toruń d. 15 kwietnia.

(W dół rzeki).

Liepert (Wilczyński) 28 l. 20 sz. żyta. Weber (Cohn) 10 l. 29 sz. żyta. Lauerwald (Natansohn synowie) 27 l. 33 sz. pszenicy, 9 l. 40 sz. grochu. Ewald (Unger) 18 l. 22 sz. pszenicy; 12 l. 54 sz. żyta. 1 l. 40 sz. jęczmienia, 11 l. 43 sz. owsa, 3 l. 31 sz. grochu. Dreher (Behrend) 1400 cent. kamieni. Muściński (tenże) 1400 cetnarów kamieni.

OGŁOSZENIA.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia, że przedmioty na stacjach i w pociągach przez pasażerów pozostawione, odebrać można za udowodnieniem własności od zawiadowcy stacji Praga. Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzania na stacjach: Praga, Siedlce, Żuków i Terespol.
(Nr 177-1-3) (D. W.)

Do sprzedania lub wdzierżawienia

nowo założona fabryka wyrobów żelaznych w Kamionku, przy rogatce Grochowskiej, w której się znajduje: Lokomobila 8-konna, kocioł parowy siły 20 koni, wraz z kompletnym urządzeniem, oraz z przynależnymi budynkami, gruntem pod bardzo korzystnymi warunkami.

Fabryka ta może być przydatną dla pp. tokarzy, nożowników, młyna parowego i t. p. przedsiębiorstwa.

Wiadomość w dystryktynie R. Neuding, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2244b.
(Nr 174-1-3) (4424)

N. THALGRÜN,

Agent domów zagranicznych, przeniósł mieszkanie i kantor z dniem dzisiejszym do domu W. Zweigbauma, obok Saskiego ogrodu, pod Nr 3 (nowy) na 2 piętrze.
(Nr 178-1-3) (4557)

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do wiadomości, iż od dnia 19 kwietnia (1 maja) roku bieżącego przyjmowane będą na każdej stacji tejsze drogi depesze telegraficzne pasażerskie, za opłatą podług taryfy przez Rząd zatwierdzonej, wystawionej na widok publiczny w biurach telegraficznych stacyjnych.
(Nr 159-3-3) (D. W.)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 22 i 21	
	żąda.	placono.
Półimperiał.....Rs.	—	—
Napoleonów.....	—	—
Dukat ważny.....	—	—
Rubel srebrny.....	—	—
Talar pruski.....	—	113 1/2
Goldon austriacki.....	—	62 1/2
Papiery publiczne.		
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	87.68	87.18
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	84.68	84.18
1% Listy likwidacyjne.....	72.94	72.44
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.17
Oblig. skarbowe rs. 100.....	—	80.50
czyst kowe zlp. 500.....	—	—
Certyf. ban. A zlp. 300.....	—	—
„ B 200 op. kup. „	—	—
„ ditto bez pro. „	—	—
Akcyje kol. żel. W. W. 0%.....	—	71
3% oblig. W. W. 500 fr.....	—	67.83
Akcyje kol. żel. W. B.....	68.33	—
Akcyje Żeg. Pa. r. rs. 100.....	—	—
Bilety skarbowe 100 rs.....	—	—
Cert. kom. likw. 100 rs.....	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	89.25	88.75
4% metal. za sier. „	—	100.75
ditto za lut. „	—	100.50
5-ta pożyczka „	—	—
6-ta „	—	—
Akcyje wielkiej kompanii		
kolet żel. za 125 rs.....	—	—
4 1/2% obl. ditto 2000 f. 500 „	—	—
5% pożycz. ros. z r. 1864 „	169	166.50
5% „ „ z r. 1866 „	165	163.00
5% Listy zastawne rosyjskie „	—	96.17
5% Akc. k. żel. W. Teres. „	—	—
Oblig. ditto „	—	—
5% „ Fabr. Łódzkie „	—	—
Weksle.		
Berlin 100 t. 2 m. (124 1/2) „	112.35	112.5
ditto krótki (124 1/2) „	112.20	111.90
Gdańsk ditto dtr. (124 1/2) „	112.20	111.90
Moskwa 100 rs. 1 mies. „	—	99
Petersburg 100 rs. krótki „	—	—
ditto 1 mies. „	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (102 1/2) „	92.10	91.80
Hamburg 300 Bmk. ditto „	—	—
Łondyn 1 ft. st. 3 mies. „	7.67	7.65
Paryż 300 fr. 2 mies. „	91.80	—

Wartość kuponu: List. zast. 132 1/2, l. likw. 156 1/2.
Obl. sk. 23 1/2. Poż. prem. 1 em. 137 1/2, 2 em. 142 1/2.
Kursa walut zagranicznych dziś bez zmiany, obroty w wekslach nie wielkie. W pap. publ. oprócz listów likw. nie było obrotu.

Kursa telegraficzna.

(Agencji Rudolfa Okręta)

Berlin, dnia 21 kwietnia.		z d. 21	z d. 20
Bilety Banku Rosyjskiego dto	80 1/4	—	—
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	79 1/2	—	—
„ „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr. dto	88 1/2	—	—
„ „ „ 3 mies. dto	87 1/2	—	—
„ „ „ 3 mies. za 1 f. st. dto	62 3/4	—	—
„ „ Paryż 2 „ 300 fr. dto	81 1/2	—	—
„ „ Hamb. 2 „ 300 Bmk. dto	150 1/2	—	—
„ „ Wiedeń 2 „ 150 złr. dto	81 1/2	—	—
Listy zastawne 4% „ za 90 rs. dto	67 1/2	—	—
Listy likwidacyjne „ dto	57 1/2	—	—
Obligacje skarbowe 4% „ dto	67 1/2	—	—
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs. dto	84 1/2	—	—
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej „ dto	78 1/2	—	—
Obligacje Drogi Żel. Terespolskiej „ dto	63	—	—
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied. „ dto	66	—	—
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg. „ dto	139	—	—
1-sza pożyczka premiova z r. 1864 „	136	—	—
2-ga „ „ z r. 1866 „	70 1/4	—	—
5% Pożyczka Stieglitza „	79 1/4	—	—
5% Listy Zastawne Ruskie „	51 1/4	—	—
Żyto na targu (za wispel z 2000 „	51 1/4	—	—
„ „ dostawę f. cel. czyli 2442 „	51 1/4	—	—
„ „ fut. ros. wjesien „	—	—	—
Dyskonto. „ 4% „	—	—	—
Wiedeń.			
Wexle na Londyn „	124.30	124.10	—
„ „ Hamburg „	91.50	91.30	—
„ „ Paryż „	49.45	49.35	—
Pożyczka Narodowa „	69.70	70.	—
5-proc. Metaliki „	61.75	61.90	—
Akcyje Banku Kredytowego „	286.20	288.	—
Dyskonto. „ 4% „	—	—	—
Paryż.			
Renta 3% „	71.15	71.10	—
Renta włoska „	56.15	56.30	—
Akcyje Kredytu Ruchomego „	255.	252.50	—
Dyskonto. „ 2 1/2 % „	—	—	—
Łondyn.			
3% Papiery (Consols) „	93 1/4	93	—
Dyskonto. „ 4% „	—	—	—
Targ zbożowy. Bez obrotu nom. niezm.			

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą
dnia 22 kwietnia stóp 3 cali 11.
Pogoda.

RUSKIE

Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia
w Petersburgu.

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw **stratom od ognia** pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskim pozwolenie Rządowej Instytucji assekuracyjnej stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) września 1868 r. **nie jest więc wymagane.**

Generalny Agent **Mikołaj Rotwand.**

Biuro przy ulicy Elektoalnej w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniej 745/6) obok Gmachu Bankowego.
(Nr. 147) (16601)



Podpisany ma zaszczyt podać do wiadomości powszechniej, że p. **Gustaw Neefe**, dotychczasowy współwłaściciel składu win pod firmą „**Grühn et Comp.**” w hotelu Europejskim od strony ulicy Czystej istniejącego, ze spółki wystąpił, i odtąd pod tą samą firmą, z przyjęciem wszelkich aktywów i passiwów, handel rzeczony nadal wyłącznie przez podpisanego prowadzonym będzie.
G. Grühn.
(Nr 161-2-3) (2356)

Targi Warszawskie
z dnia 22 kwietnia.

	Czet-wert		korzec od-do	
	rs. i k.	rub. rs. i kop.	rs. i k.	rub. rs. i kop.
Pszemica od 240 — 250 funt.	11 52	6 —	71 20	—
Żyto... od 230 — 240 „	7 92	4 65	4 95	—
Jęczmień 4-az-rzędowy „	7 32	4 42 1/2	4 57 1/2	—
Owies „	4 80	2 70	3 —	—
Gryka „	7 68	3 20	4 80	—
Rzepak zimowy „	—	—	—	—
Rzepak rappe zimowy „	—	—	—	—
Siemie liniane „	—	—	—	—
Groch polny „	8 64	4 50	5 40	—
„ cukrowy „	11 52	6 75	7 20	—
Kasza jagiana „	16 —	8 10	10 —	—
Jęczmień „	9 12	5 40	5 70	—
gryczanna gruba „	11 52	6 75	7 20	—
„ drobna „	—	—	—	—
„ ka par. pszena 000 pud. „	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—
„ „ 1 „	—	—	—	—
„ „ 11 „	—	—	—	—
„ „ zyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—
„ „ Kartofle „	1 92	1 6	1 20	—
Buraki „	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud. „	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt „	—	—	—	—
ditto solone „ pud. „	—	—	—	—
„ olej rzepakowy „ pud. „	—	—	—	—
„ olej lniany „ pud. „	—	—	—	—
„ Śledzie szkockie „ beczka „	—	—	—	—
„ angielskie „ beczka „	—	—	—	—
Siano „ pud. „	—	—	25 —	27 1/2
„ Stoma „ pud. „	—	—	22 1/2	25
„ Drzewo opał. twar. sąż. kub. „	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto „	—	—	—	—

Dawozny

Osia, kolejka i Wisła.

Pszem. 1300, Żyto 560, Jęczm. 200, Owies 200 kor

Cena Okowity dnia 22 kwietnia.

Wiadro od rs. 2 kop. 68 1/2 do rs. 2 kop. 73 1/2
Za garniec od rs. - kop. 87 1/2 do rs. - kop. 89 1/2

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł. kareta; do Łomży o godz. 2 popoł. kareta; do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Piątek. Do Płocka o godz. 10 rano, wozowa; do Zamostia o godz. 10 rano wozowa.